

**Stanowisko uczestników Ogólnopolskiego Forum Przewodniczących Rad Powiatowych Izb Rolniczych  
obradującego w dniach 23 i 24 maja 2016 roku w Sielinku  
dotyczące umów TTIP i CETA**

W mediach branżowych coraz częściej pojawiają się informacje o dobiegających końca negocjacjach Kompleksowej Umowy Gospodarczo-Handlowej (CETA) Unii Europejskiej z Kanadą oraz Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowo-Inwestycyjnego (TTIP) ze Stanami Zjednoczonymi. Jak zapewniają przedstawiciele polskiego rządu, negocjacje przebiegają ze szczególną starannością, czego efektem jest m.in. ochrona wrażliwego dla UE sektora rolnego. Jednocześnie jesteśmy informowani o przyjętej w negocjacjach liberalizacji stawek celnych we wzajemnym obrocie handlowym. Dotyczyć to będzie także produktów rolno-spożywczych, choć niektóre ich grupy objęte będą kilkuletnim okresem przejściowym.

Mimo to jesteśmy zaniepokojeni brakiem przejrzystości negocjacji w ramach TTIP. Niejednoznaczne jest też stanowisko UE w kwestii znacząco różnych standardów produkcji żywności w Europie i w USA. Obawiamy się, że w warunkach obowiązywania umów nie uda się powstrzymać napływu na europejski rynek żywności modyfikowanej genetycznie (GMO), czy zawierającej pozostałości hormonalnych specyfików stymulujących produkcję mięsa.

Przede wszystkim jednak, jako polscy rolnicy, których rodzinne gospodarstwa zostały konstytucyjnie uznane za podstawę ustroju rolnego państwa, jesteśmy pełni obaw o konkurencyjność naszej produkcji w odniesieniu do wielkoobszarowego i przemysłowego rolnictwa zza oceanu. Czy likwidacja barier celnych i otwarcie rynku na produkty rolnictwa amerykańskiego nie odbędzie się naszym kosztem?

Pragniemy podkreślić, że w kwestii braku przekonania do korzyści płynących z umowy TTIP nie jesteśmy odosobnieni. Masowe protesty przeciwników TTIP odbyły się nie tylko Londynie, Hanowerze, Berlinie, czy Warszawie, lecz nawet w Nowym Jorku. Także prezydent Francji oświadczył, że na obecnym etapie negocjacji jego państwo jest zdecydowanie przeciwne zawarciu porozumienia.

Apelujemy więc do polskiego rządu o wnikliwą analizę zapisów porozumień CETA oraz TTIP i wyrażenie dla nich poparcia jedynie w sytuacji nabycia absolutnej pewności, że będą one korzystne dla rolnictwa i całej polskiej gospodarki. W przeciwnym razie, zwracamy się o dokonanie dogłębnej analizy finansowych skutków partnerstwa dla rodzimego rolnictwa i zapewnienie środków budżetowych na rekompensatę strat, na które już dzisiaj zwracają uwagę analitycy.

W myśl zasady „nic o nas bez nas” deklarujemy udział w szerokich konsultacjach społecznych, aby zabezpieczyć interesy rolników, których ustawowo reprezentujemy.